

Sygnatura akt XIIC 233/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2021r

Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Hanna Ratajczak

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 29 września 2021r

sprawy z powództwa S. Z.

przeciwko **M. W. i I. W.**

o zapłatę

1. Utrzymać w mocy nakaz zapłaty z dnia 16 grudnia 2019r wydany przez Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie XII Nc 424/19
2. Kosztami postępowania obciążyć pozwanych i wobec powyższego zasądza od nich solidarnie na rzecz powoda kwotę 5400zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz kwotę 13.213,94zł tytułem zwrotu kosztów postępowania zabezpieczającego w tym 2700zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu zabezpieczającym

/-/ Hanna Ratajczak

Sygn. akt XII C 233/21

UZASADNIENIE

Pozwem z 6 grudnia 2019 roku (k.1-6 oraz pismami k.83-84,90-96) S. Z., reprezentowany przez radcę prawnego, wniósł o zasądzenie na jego rzecz od M. W. i I. W. solidarnie 199.516,90 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 30 listopada 2019 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. Wniósł ponadto o zwrot kosztów postępowania zabezpieczającego.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że na mocy umowy zawartej z pozwanymi w 2017 roku udzielił im pożyczki na prowadzenie gospodarstw rolnych w obrębach N. oraz D.. Pozwani nie dokonywali regularnych spłat wynikających z powyższego zobowiązania, a współpraca pomiędzy stronami została zakończona. Strony podpisały jednak 31 maja 2019 roku oświadczenie o uznaniu długu pozwanych w wysokości 270.000,00 zł, a w okresie od 30 lipca do 24 października 2019 roku spłacili z tego tytułu łącznie 70.483,10 zł. Następnie nie odpowiadali oni na kierowane do nich wezwania do zapłaty, przez co kwota zobowiązania wynosi 199.516,90 zł. Powód domaga się odsetek od dnia następnego po upływie określonego terminu w skierowanym do nich wezwaniu do zapłaty. Jednocześnie zaznaczył, że nie posiada wobec pozwanych żadnych zobowiązań.

Nakazem zapłaty z 16 grudnia 2019 roku (k.26) wydanym w sprawie o sygn. akt XII Nc 424/19 uwzględniono powyższe roszczenie w całości, zobowiązując pozwanych do zapłaty na rzecz powoda w terminie 2 tygodni od doręczenia solidarnie 199.516,90 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 30 listopada 2019 roku do dnia zapłaty, kosztami postępowania 2.494,00 zł oraz zastępstwa procesowego 3.617,00 zł.

Pozwani, reprezentowani przez adwokata, wnieśli zarzuty od nakazu zapłaty (k.53-59) zaskarżając nakaz w całości. Wnieśli o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu. Pozwani swoje stanowisko podtrzymali dalszymi pismami (k.102-104).

Z ostrożności procesowej wnieśli o rozłożenie należności na raty do 60.000,00 zł rocznie, płatnych w okresie lipiec – październik.

W uzasadnieniu pozwani zaprzeczyli, aby zawierali z powodem umowę pożyczki, czego potwierdzeniem jest brak dokumentu sporządzonego na tę okoliczność. Zaznaczyli, że to powód był pomysłodawcą wzięcia w dzierżawę nieruchomości i zadeklarował pokrycie wszystkich kosztów związanych z rozpoczęciem działalności po wygraniu przetargu. Pozwani zawarli z powodem ustną umowę, obejmującą inwestycję, którą powód wycenił na kwotę 407.847,00 zł. Umowa co prawda nie została zawarta na piśmie, natomiast zgodnie z poczynionymi między stronami ustaleniami pozwani mieli zwracać powodowi zainwestowane przez niego środki po każdym żniwach, w zależności od uzyskanego przychodu, przez okres 5 lat. W taki sposób, zgodnie z ustaleniami, w 2018 roku zwrócili powodowi kwotę około 190.000,00 zł. Ponadto pozwani opłacali także ubezpieczenie, opłatę za dzierżawę, podatki oraz składki KRUS, w związku ze wspólnym przedsięwzięciem, które do dnia dzisiejszego nie zostały rozliczone. Z końcem maja 2019 roku pozwani zakończyli współpracę z powodem, decyzja była spowodowana występującymi nieporozumieniami pomiędzy stronami i spadkiem zainteresowania wspólnym przedsięwzięciem ze strony powoda. Pozwani w 2019 roku (a więc w następnym roku żniw) zwrócili na rzecz powoda kwotę 70.486,14 zł. Roszczenie powoda nie jest jeszcze wymagalne (jest przedwczesne), a stanie się takie dopiero po żniwach 2020 roku. Wobec braku wymagalności dochodzonego przez powoda roszczenia, powództwo (jako przedwczesne) powinno zostać oddalone. Kwota wskazana w uznaniu długu została określona błędnie przez powoda, gdyż powinna wynosić 260.000,00 zł, a nie 270.000,00 zł. Kwota 260.000,00 zł winna zostać pomniejszona o 5.377,76 zł tj. o wartość 8 worków nawozu, które powód wziął i z czego się nie rozliczył z pozwanymi. Ponadto, zgodnie z przedłożonymi przez powoda KP, pozwani wpłacili w lipcu i październiku łącznie kwotę 70.483,10 zł, czego powód nie uwzględnił w przygotowanym oświadczeniu ani w pozwie. Co więcej, nie rozliczył się z pozwanymi w związku z poniesionymi przez nich kosztami za nawóz, nasiona kukurydzy, opryski, usługę siewu i pryskanie kukurydzy (z tego tytułu powód winien pozwanym 4.200,00 zł, łączna kwota nawozów i oprysków wraz z nasionami kukurydzy to 49.250,00 zł). Powód doliczył do kwot stanowiących podstawę swoich żądań podatek VAT, mimo tego, że były to kwoty z faktur brutto, a nie netto. Kwota rzeczywistego roszczenia powoda wynosi około 131.000,00 zł (rozliczenie: 260.000,00 zł - 70.483,10 zł - 5.377,76 zł - 4.200,00 zł - 49.250,00 zł = 130.689,14 zł).

Do momentu zamknięcia rozprawy strony nie zmieniły zajętych stanowisk procesowych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W 2017 roku, po wygraniu przetargu na dzierżawę gruntów rolnych położonych w miejscowości N. oraz D., powód S. Z. udzielił pozwanym M. W. oraz I. W. pożyczki z przeznaczeniem na prowadzenie działalności rolniczej na obszarze wskazanych nieruchomości. Jednocześnie miał z tego tytułu otrzymywać zyski po zakończeniu żniw każdego roku.

Dowód: zeznania powoda S. Z. (k.178), zeznania pozwanej I. W. (k.178), zeznania pozwanego M. W. (k.178-178v).

29 maja 2019 roku podczas rozmowy z powodem pozwany M. W. potwierdził istnienie zobowiązania w wysokości 270.000,00 zł. Kwota miała stanowić wkład powoda w działalność rolniczą, a reszta spłata uzyskanych zysków. Pozwany przyznał, że część środków została przeznaczona na potrzeby rodziny, a nie jedynie na prowadzenie gospodarstwa rolnego.

Dowód: zapis rozmowy na cd (k.97).

31 maja 2019 roku w M. pozwani M. W. i I. W. podpisali oświadczenie o uznaniu długu o następującej treści:

Działając w imieniu własnym jako:

1) M. W., zamieszkała w M., przy ul. (...), (...)-(...) R., legitymująca się dowodem osobistym seria (...), posiadająca numer PESEL (...)

2) I. W., zamieszkała w M., przy ul. (...), (...)-(...) R., legitymująca się dowodem osobistym seria (...), posiadająca numer PESEL (...)

Oświadczamy, że w związku z zawartą z Panem S. Z., zamieszkałym w W., przy ul. (...), (...)-(...) P., legitymującym się numerem PESEL (...), umową w ramach której udzielił on nam pożyczki (przekazanej w gotówce) na prowadzenie gospodarstwa rolnego w obrębie N. oraz obrębie D., dla których zawarte były przez nas odpowiednio umowy dzierżawy nr (...) roku z dnia 28.08.2017 roku, nr (...) z dnia 28.08.2017 oraz nr (...) z dnia 28.08.2019 roku z Agencją Nieruchomości Rolnych Oddział Terenowy w P. pozostały względem niego dług, który uznajemy i który zobowiązujemy się spłacić, na dzień złożenia niniejszego oświadczenia wynosi 270.000,00 zł (dwieście siedemdziesiąt tysięcy złotych).

Jednocześnie zobowiązujemy się do niezwłocznego zwolnienia zabezpieczenia ustanowionego na naszą rzecz z tytułu ww. umów przez Pana S. Z. przed notariuszem N. N. Aktem notarialnym z dnia 11.09.2017 roku Repertorium A nr (...), poprzez złożenie innego zabezpieczenia na rzecz Agencji Nieruchomości Rolnych Oddział Terenowy w P. oraz pozyskanie i złożenie do Sądu Rejonowego w P., Wydział Ksiąg Wieczystych, odpowiednich wniosków wraz z wymaganymi w tym celu dokumentami, uzasadniającymi wykreślenie ustanowionej hipoteki oraz upadek zabezpieczenia.

Oświadczenie niniejsze zostało sporządzone w trzech jednobrzmiących egzemplarzach, po jednym dla Pani I. W., Pana M. W. oraz dla Pana S. Z..

Dowód: oświadczenie o uznaniu długu (k.10).

Pozwani dokonali na rzecz powoda następujących wpłat:

1. kwoty 36.917,14 zł dnia 30 lipca 2019 roku
2. kwoty 33.565,96 zł dnia 24 października 2019 roku.

W obu powyższych przypadkach jako tytuł wpłaty określono „Częściowa spłata długu według oświadczenia uznania długu z dnia 31/05/2019”.

Dowód: dowód wpłaty/pokwitowanie (k.11).

Wezwaniem do zapłaty z 12 listopada 2019 roku powód domagał się od pozwanych zapłaty kwoty 199.516,90 zł w terminie do 29 listopada 2019 roku.

Wezwanie zostało odebrane 14 listopada 2019 roku.

Dowód: wezwanie do zapłaty (k.12), potwierdzenie nadania (k.13), śledzenie przesyłek (k.14-21).

W odpowiedzi, pismem z 2 grudnia 2019 roku pozwani, reprezentowani przez pełnomocnika, podali, że żądanie uznają za bezzasadne i niezgodne z umową. Zakwestionowali jego wysokość oraz brak wymagalności. Potwierdzili jednak istnienie roszczenia.

Wskazali, że w ich ocenie zadłużenie nie przekracza 150.000 zł, które zamierzają uregulować tak, jak się umawiano, czyli w ciągu 3 następnych lat.

Dowód: potwierdzenie nadania (k.69), odpowiedź pozwanych (k.70-71).

Z udziałem stron prowadzone było postępowanie przygotowawcze pod sygn. akt (...) przez Prokuratora Rejonowego – P. w P.. Podczas przesłuchania w dniu 26 lutego 2020 roku powód S. Z. opisał przebieg współpracy pomiędzy stronami. Podał, że sfinansował rozpoczęcie działalności przez pozwanych, z czego mieli następnie rozliczyć się z nim.

Dowód: protokół przesłuchania (k.105-107).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dokumentów prywatnych oraz urzędowych znajdujących się w aktach sprawy, a także na podstawie zeznań stron.

Postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie zostało oparte na dowodach przedstawionych przez strony. Sąd z urzędu nie był bowiem zobowiązany do poszukiwania dowodów, ponieważ dopuszczenie dowodu niewskazanego przez podmioty uczestniczące w postępowaniu może mieć miejsce wyłącznie w wyjątkowych sytuacjach, w szczególności związanych z prowadzeniem procesów całkowicie fikcyjnych, z obawą wywołania skutku stanowiącego obejście prawa albo z nieporadnością strony (orzeczenie Sądu Najwyższego z 5 listopada 1997 roku, III CKN 244/97, OSNC 1998/3, poz. 52). Takie szczególne okoliczności nie miały miejsca w przedmiotowej sprawie, zwłaszcza, że strony reprezentowane były przez profesjonalnych pełnomocników.

Podkreślić jednak należy, że dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony ani materialnoprawnym, ani procesowym, a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym i w konsekwencji sąd nie może nakazać, czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu i tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Jeżeli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw.

Sąd dopuści dowód ze świadków lub z przesłuchania stron mimo braku dokumentu, jeśli na jego przeprowadzenie wyrażą zgodę wszystkie strony czynności prawnej. Jako wyrażenie zgody potraktować można zgłoszenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadków lub stron (wyrok Sądu Najwyższego z 29 marca 2000 roku, I CKN 562/98, OSN 2000, Nr 9, poz. 174). Zgoda stron na przesłuchanie ich lub świadków w celu wykazania faktu dokonania czynności prawnej powinna przybrać postać czynności procesowej, dokonanej przed sądem orzekającym (wyrok Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 12 lipca 2017 roku, IV Ca 338/17). Dopuszczalne jest jednak wyrażenie zgody w dowolnej formie, nawet w sposób dorozumiany (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 1981 roku, III CZP 40/81, OSNC 1983.1.7.). Z tą ostatnią będziemy mieli do czynienia wówczas, gdy strona nie sprzeciwia się wnioskowi dowodowemu zgłoszonemu w tym zakresie przez jej przeciwnika procesowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2000 roku, I CKN 562/98, OSNC 200.9.174).

Sąd, nie widząc podstaw, aby kwestionować wartość dowodową przedłożonych przez strony dokumentów dowody te przyjął za podstawę ustaleń faktycznych.

Zeznania powoda S. Z. (k.178) uznano za wiarygodne w części. Powód zdaniem Sądu był w stanie wykazać przekazanie na rzecz pozwanych kwot z przeznaczeniem na rozpoczęcie działalności rolniczej. Za logiczne uznano również, że mógł się on domagać części uzyskanych w ten sposób zysków. Nie znalazło jednak potwierdzenia jego stanowisko dotyczące wysokości rozliczenia za pierwszy rok współpracy. Według twierdzeń powoda zysk w wysokości ok. 50.000,00 zł został zachowany przez pozwanych celem poczynienia dalszych inwestycji. Natomiast pozwani wskazywali, że otrzymał od nich już w 2018 roku 200.000,00 zł. Biorąc przy tym pod uwagę, jak twierdzi powód, że na rzecz pozwanych przekazał łącznie ok. 400.000,00 zł, należało uznać za bardziej wiarygodną okoliczność, że faktycznie kwota zobowiązania mogła zostać pomniejszona już w 2018 roku. W pozostałym zakresie zeznania powoda należało uznać za wiarygodne, bowiem korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym, a ponadto nie zostały skutecznie zakwestionowane przez pozwanych.

Także zeznania pozwanych oceniono jako wiarygodne jedynie w części. Potwierdzili oni istnienie zobowiązania wobec powoda, jednak wskazywali na inną podstawę jego powstania. Jednocześnie w ich stanowiskach zachodziły

sprzeczności co do wysokości kwoty należnej do zwrotu. Zarówno I. W. jak i M. W. wskazywali, że do podpisania oświadczenia o uznaniu długu doszło w listopadzie 2019 roku, jednak nie przedłożyli dowodu przeciwnego. W szczególności nie podnosili zarzutu sfalszowania dokumentu poprzez ingerencję w jego treść. Pozwani podnosili jedynie zarzut, że kwota zobowiązania powinna wynosić nie 270.000,00 zł, a 260.000,00 zł od której powinny być dokonywane dalsze potrącenia, w tym także wskazane 70.483,10 zł. Stanowisko pozwanych pozostawało w sprzeczności nie tylko z oświadczeniem o uznaniu długu i dowodami wpłaty, ale także z zapisem rozmowy z 29 maja 2019 roku podczas której pozwany przyznał, że jest winny powodowi 270.000,00 zł. Kwestią do ustalenia pozostawało wówczas jedynie kiedy ma nastąpić ich spłata. Pozwany podnosił przy tym zarzut, że wskazany na oświadczeniu nr serii jego dowodu osobistego był już nieaktualny, jednak okoliczność tę powinien samodzielnie wykazać, a ponadto okoliczność ta nie jest istotna dla sprawy

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo należało uwzględnić w całości.

Powód S. Z. argumentował roszczenie faktem, że przekazane na rzecz pozwanych kwoty stanowiły pożyczkę z przeznaczeniem na prowadzenie przez nich działalności rolniczej z której także on miał czerpać dochód. Pozwani natomiast przez cały czas trwania procesu nie potrafili jednoznacznie przedstawić własnej wersji wydarzeń, a zwłaszcza potwierdzić jej materiałem dowodowym.

Przedmiotowo istotne elementy umowy pożyczki zawiera art. 720 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Zgodnie z art. 65 § 1 k.c., oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Stosownie do treści § 2, w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

W orzecznictwie dominuje zapatrywanie, zgodnie z którym pożyczka musi zawierać jednoznaczne postanowienie o przeniesieniu własności przedmiotu pożyczki z pożyczkodawcy na pożyczkobiorcę i skorelowane z nim zobowiązanie do zwrotnego przeniesienia własności rzeczy tego samego rodzaju czy pieniędzy. Pożyczka ma miejsce wówczas, gdy obydwa te elementy istnieją i są objęte zgodną wolą stron.

Umowa pożyczki jest umową konsensualną, dwustronnie zobowiązującą. O konsensualnym charakterze pożyczki przesądza fakt, że dochodzi ona do skutku przez samo porozumienie się stron. Obowiązek wydania przedmiotu pożyczki, jaki ciąży na pożyczkodawcy, jest konsekwencją uprzednio zawartego porozumienia w tej sprawie (S. Grzybowski, Konstrukcja prawna umowy pożyczki a kredyt bankowy (w:) Studia z prawa zobowiązań, pod red. Z. Radwańskiego, Warszawa–Poznań 1979, s. 252).

Elementy essentialia negotii umowy pożyczki są określone w art. 720 § 1 k.c. Nie oznacza to, że w każdej umowie pożyczki niezbędne jest jednoznaczne i dokładne posłużenie się sformułowaniami, użytymi w tym przepisie. Możliwe jest bowiem ustalanie na podstawie art. 65 § 2 k.c. rzeczywistego znaczenia i woli stron takiej umowy. Już samo określenie umowy jako pożyczka albo stwierdzenie, że określone świadczenie jest przekazywane jako pożyczka może być wystarczające do wyrażenia po stronie pożyczkodawcy obowiązku zwrotu pożyczki (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 roku III CSK 38/11, LEX nr 1129117).

Zgodnie z art. 720 § 2 k.c. umowa pożyczki, której wartość przenosi tysiąc złotych, powinna być stwierdzona pismem. Niezachowanie formy pisemnej, stosownie do treści art. 74 § 1 k.c., będzie miało ten skutek, że w sporze nie będzie dopuszczalny dowód ze świadków ani dowód z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności. W § 2 przepisu przewidziano wyjątek od tej zasady - mimo niezachowania formy pisemnej przewidzianej dla celów dowodowych, dowód ze świadków lub dowód z przesłuchania stron jest dopuszczalny, jeżeli obie strony wyrażą na

to zgodę, jeżeli żąda tego konsument w sporze z przedsiębiorcą albo jeżeli fakt dokonania czynności prawnej będzie uprawdopodobniony za pomocą pisma. W art. 74 § 2 k.c. przewidziano więc wypadki, w których, mimo niezachowania formy pisemnej, powyższe środki będą dopuszczalne.

Przepis art. 720 k.c. wymaga stwierdzenia umowy pożyczki „pismem”. Nie może budzić wątpliwości, że „stwierdzenie umowy pismem” jest czym innym od „zawarcia umowy w formie pisemnej”. W judykaturze zasadnie podnosi się, że przepis art. 720 § 2 k.c. wymaga wyłącznie przedłożenia pisma stwierdzającego, że umowa została zawarta. Sama umowa może być więc zawarta w formie dowolnej, nawet ustnie, fakt jej zawarcia powinien być natomiast potwierdzony pismem. Nie ma też żadnych formalnych przeszkód do pisemnego potwierdzenia umowy po jej zawarciu, skoro brak stosownego dokumentu nie powoduje nieważności umowy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 25 kwietnia 2014 roku, VI ACa 719/13, LEX nr 1504540; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 16 kwietnia 2014 roku, I ACa 1332/13, LEX nr 1466835; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 listopada 2013 roku, VI ACa 680/13, LEX nr 1416447).

Art. 74 § 2 k.c. niweluje skutki niezachowania formy ad probationem, m.in. w sytuacji, gdy fakt dokonania czynności prawnej, dla której przewidziana jest forma pisemna bez rygoru nieważności, będzie uprawdopodobniony za pomocą pisma. Dokumentem wykazującym, iż czynność została dokonana, może być każdy dokument, którego treść bezpośrednio lub pośrednio wskazuje na fakt dokonania czynności, w tym np. dowód wpłaty, potwierdzenie wykonania przelewu (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 14 stycznia 2014 roku, I ACa 700/13, LEX nr 1444918; wyrok SA w Szczecinie z dnia 23 maja 2013 roku, I ACa 154/13, LEX nr 1400476; wyrok SN z dnia 29 września 2004 roku, II CK 527/03, LEX nr 174143).

Powyższy przepis ma charakter procesowy i pozostaje w związku z art. 246 k.p.c., zgodnie z którym, jeżeli ustawa lub umowa stron wymaga dla czynności prawnej zachowania formy pisemnej, dowód ze świadków lub z przesłuchania stron w sprawie między uczestnikami tej czynności na fakt jej dokonania jest dopuszczalny w wypadku, gdy dokument obejmujący czynność został zagubiony, zniszczony lub zabrany przez osobę trzecią, a jeżeli forma pisemna była zastrzeżona tylko dla celów dowodowych, także w wypadkach określonych w kodeksie cywilnym. Gdy dokumentu takiego w ogóle nie sporządzono, a forma pisemna była zastrzeżona dla celów dowodowych, wówczas ewentualny dowód ze świadków czy z przesłuchania stron będzie możliwy jedynie w przypadkach wskazanych w art. 74 § 2 k.c., z uwzględnieniem wyłączenia z art. 74 § 3 k.c.

Dla ważności umowy pożyczki nie jest zatem wymagana forma szczególna. Rygor ten nie ma zastosowania jedynie do umowy pożyczki zawartej między przedsiębiorcami z uwagi na treść art. 74 § 3 k.c. Zarówno zawarcie, jak i zmiana treści umowy pożyczki mogą nastąpić w sposób konkludentny (wyrok Sądu Najwyższego z 10 września 2009 roku, V CSK 478/08, L.).

W niniejszej sprawie nigdy nie został sporządzony dokument obejmujący czynność w postaci zawarcia umowy pożyczki, czego powód nie kwestionował. Powód w ocenie Sądu udowodnił jednak fakt zawarcia umowy pożyczki w formie ustnej. Całość zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego pozwoliła na przyjęcie twierdzeń powoda za wiarygodne w całości. Uzupelnąć należy, że obie strony powoływały się na istnienie pomiędzy nimi umów zawartych w formie ustnej, powód umowy pożyczki, a pozwani umowy o współpracy w zakresie działalności rolniczej. Istnienie pierwszej z nich zostało uprawdopodobnione dokumentami zawierającymi oświadczenia samych pozwanych. W zakresie drugiej z tych umów pozwani nie wywiązali się z ciężaru dowodu.

W ocenie Sądu, wobec przedłożenia przez powoda wartościowego materiału dowodowego, a także logiczności jego twierdzeń, ciężar dowodu wykazania okoliczności przeciwnych spoczywał na pozwanych. Powód wskazywał, że w 2017 roku na rzecz pozwanych przekazał ok. 400.000,00 zł, a sami pozwani potwierdzili jej wysokość na 407.847,00 zł.

Sąd nie zgodził się przy tym, że strony łączyła w rzeczywistości umowa o charakterze współpracy w zakresie działalności rolniczej. Takie stanowisko nie zasługiwało na uwzględnienie nawet jeśli powód posłużył się tym określeniem. Żadna ze stron nie wyjaśniła szczegółowych postanowień ewentualnych takich rozliczeń, zwłaszcza

pozwani nie zaferowali wystarczających dowodów w tym zakresie. Wolą stron było więc faktycznie przeniesienie na rzecz pozwanych określonej kwoty, którą następnie pozwani mieli spłacać na rzecz powoda.

Pomiędzy stronami nie było sporu co do tego, że pomysłodawcą współpracy był sam powód. Faktyczne prowadzenie działalności rolniczej na wdzierżawionych gruntach miało jednak spoczywać na pozwanych, którzy zobowiązali się spłacać nie tylko pożyczoną kwotę, ale także przekazywać dodatkowe wynagrodzenie. Za oczywiste należało uznać, że powód mógł oczekiwać wynagrodzenia za pożyczkę, które zazwyczaj wiąże się z zapłatą odsetek za korzystanie z kapitału. Nielogiczne więc było, aby powód przekazywał na rzecz pozwanych kwoty celem rozpoczęcia przez nich działalności bez oczekiwania jakiegokolwiek zysku z tego tytułu.

Z oświadczenia o uznaniu długu z 31 maja 2019 roku wynika, że pozwani uznają roszczenie powoda dotyczące pożyczki udzielonej w gotówce z przeznaczeniem na prowadzenie gospodarstwa rolnego. Przyznali, że zobowiązanie wynosi 270.000,00 zł. Pozwani także podpisali dowody spłaty zawierające oświadczenia wskazujące, że ich zobowiązanie zostało określone w w/w. dokumencie tj. w postaci umowy pożyczki. Następnie w piśmie z 2 grudnia 2019 roku pozwani reprezentowani przez pełnomocnika także uznali istnienie zobowiązania, jednak umniejszyli jego wysokość.

Sąd zwraca także uwagę na okoliczność, że podczas nagranej przez powoda rozmowy z pozwanym z 29 maja 2019 roku, M. W. przyznał pośrednio, że dysponował środkami od powoda, lecz przeznaczył je na potrzeby niezwiązane z prowadzonym gospodarstwem.

Wysokość pożyczki do spłaty została ustalona na 270.000,00 zł jak to wynika z oświadczenia z 31 maja 2019 roku. Po tej dacie pozwani spłacili na rzecz powoda 70.483,10 zł, co prowadziło do pomniejszenia zobowiązania do 199.516,90 zł. Odnośnie wszelkich kosztów związanych z prowadzeniem działalności rolniczej, w tym: ubezpieczenia, opłat za dzierżawę oraz składek KRUS, należało uznać, że było to zobowiązanie spoczywające wyłącznie na pozwanych. Nie potwierdzili oni, aby ciężar ich ponoszenia przerzucony został choćby w części na powoda. Pozwani nie przedłożyli wystarczających dowodów, ani też nie uzasadnili w logiczny sposób, aby posiadali oni wiarygodności umożliwiające dokonanie potrąceń z kwotą żądania powoda. Ponownie należy zaznaczyć, że 70.486,10 zł stanowiło spłatę wypowiedzianej kwoty pożyczki (decydowały daty sporządzenia dokumentów). Pozwani nie wykazali, aby faktury VAT (k.65-68) wystawione w okresie od 21 grudnia 2018 roku do 10 maja 2019 roku na kwotę 104.533,36 zł., miały jakikolwiek związek z rozliczeniami stron. W szczególności nie widnieją na nich dane powoda.

Pozwani w treści zarzutów powoływali się, że to oni z końcem maja 2019 roku zdecydowali się na zakończenie współpracy z powodem. Okoliczność ta nie wynika jednak z materiału dowodowego, który potwierdził, że to powód podjął taką decyzję z uwagi na brak wypłacalności pozwanych.

W niniejszej sprawie za wypowiedzenie umowy pożyczki należy uznać pismo z 12 listopada 2019 roku, które zostało odebrane 14 listopada 2019 roku. W piśmie powód określił termin na dokonanie zwrotu pożyczki do dnia 29 listopada 2019r czego pozwani w określonym terminie nie dokonali. Odsetki zostały więc zasądzone od 30 listopada 2019r

Pozwani z ostrożności procesowej wnosili o rozłożenie należności na raty.

Zgodnie z art. 320 k.p.c. w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia - wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia.

Przepis art. 320 k.p.c. upoważnia sąd orzekający do wzięcia pod rozwagę przy wydawaniu wyroku, czy jego orzeczenie będzie mogło być wykonane bez potrzeby przeprowadzania egzekucji, zwłaszcza czy pozwany będzie w stanie spełnić zasądzone świadczenie jednorazowo. Przesłanką zastosowania tego przepisu jest ustalenie, że w danej sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony; decydują o tym okoliczności konkretnej sprawy. Pozwani uzasadnili wniosek o rozłożenie na raty tym, iż spłata winna następować po żniwach rok rocznie w wysokościach nie wyższych niż 60.000zł. Taki wniosek pozwanych sąd uznał za nie uzasadniony, i nie poparty dowodami, ponadto pozwani

nie wykazali aby ich sytuacja materialna była tak zła ,że nie są w stanie dokonać jednorazowej spłaty zasądzonej należności.

W ocenie Sądu pozwani nie wykazali zasadności takiego wniosku. I dlatego też wniosek oddalono. Kwestionowanie przez pozwanych wysokości zobowiązania a także zaproponowana spłata należnego świadczenia raz w roku po żniwach budzi obawy sądu , iż pozwani będą uchylać się od dokonywania spłat a nadto dokonywanie spłat nie w okresach miesięcznych a raz w roku jest wysoce niekorzystne dla powoda. Ze względu na powyższe należało uznać, że pozwani nie wykazali zasadności ich wniosku o rozłożenie spłaty należności na raty.

W oparciu o powyższe w pkt 1 wyroku, na podstawie art. 493 § 4 k.p.c., utrzymano w mocy nakaz zapłaty z 16 grudnia 2019 roku wydany w sprawie o sygn. akt XII Nc 424/19.

W pkt 2 Sąd orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Na koszty procesu po stronie powoda składały się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 5.400,00 zł (§ 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z 22 października 2015 roku, Dz.U. 2015, poz. 1804). Jednocześnie w zw. z art. 745 § 1 k.p.c. zasądzone kwotę 13.213,94 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania zabezpieczającego w tym 2.700,00 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego, 141,46 zł koszty uzyskania dokumentów lub informacji, 50,88 zł koszty doręczenia korespondencji oraz 10.321,60 zł opłata stosunkowa (k.99-99v). Wskazane koszty zostały zasądzone solidarnie od pozwanych, bowiem zobowiązanie miało charakter solidarny (art. 366 k.c.).

Sędzia Hanna Ratajczak

Sygn. akt XII C 233/21

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować uzasadnienie.
2. Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć:
 - pełnomocnikowi powoda,
 - pełnomocnikowi pozwanych.
3. za 21 dni od doręczenia lub z apelacją

Poznań, dnia

Sędzia Hanna Ratajczak